

MARIAN MALARZ

ur. 1922; Skoki



Miejsce i czas wydarzeń	Skoki, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, dwudziestolecie międzywojenne, Skoki, dzieciństwo, życie codzienne, zabawy dziecięce, życie na wsi, zabawa fajerką, zabawa na łyżwach

Moja rodzinna wieś Skoki

To była zwykła wioska, gdzie ludzie przeważnie zajmowali się rolnictwem. To były małe gospodarstwa, moi rodzice też mieli nieduże gospodarstwo. Tam jest teren piaskowaty. Rodziło się tylko żyto i kartofle a pszenica to bardzo słabo się rodziła, ponieważ nie było odpowiedniej gleby. A gdy chodzi o atmosferę samej wioski jaką pamiętam, lata dziecinne, no pewnie, że były jakieś takie i radości, takiej wiejskiej sielanki było dużo. Na przykład teraz mają dzieci różne zabawy, zabawki, jak rowery czy jakieś inne, my natomiast śmy tego nie mieli w naszej wiosce i w ogóle gdy chodzi o mieszkańców wsi przedwojennej. Ale wychodziliśmy na łąkę na przykład, boso śmy biegali z fajerką, fajerkę trzeba było kierować, rączka była okuta w drut. Pamiętam również, żeśmy wychodzili na łyżwy, te łyżwy były drewniane i kute drutem zwykłym, ale to było więcej radości aniżeli teraz mają dzieci, które są otoczone różnymi prezentami, mają różne do dyspozycji zabawki. Pamiętam, tylko śnieg zginął, tośmy latali boso i cieszyliśmy się bardzo, i każdy dzień był dla nas również taki sielankowy, nieraz może i chleba brakowało, ale mile wspominał te lata dziecinne na wsi.

Data i miejsce nagrania	2006-03-09, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"